

POSTANOWIENIE

28 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

na posiedzeniu niejawnym 28 lipca 2023 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa W. K.

przeciwko Syndykowi masy upadłości T. K. i M. K.

o ustalenie,

na skutek skargi kasacyjnej W. K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 27 października 2021 r., I ACa 800/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznawania;**
- 2. obciąża kosztami postępowania kasacyjnego powoda,
pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

(K.G.)

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującego od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący W. K. powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w zakresie naruszenia art. 381 i art. 382 w związku z art. 378 § 1 k.p.c., art. 327¹ § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 387 § 2¹ w związku z art. 328 k.p.c., art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., a także art. 83 § 1 k.c.

Jak przyjmuje się w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego, przesłanka oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Jest tak w szczególności wtedy, gdy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, odnosić się do konkretnych, powołanych przez skarżącego przepisów prawa i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia

2013 r., III CSK 311/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 83, z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 91 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

Clou sporu w sprawie, w której złożono skargę kasacyjną, stanowiła kwestia wykazania materialnoprawnych przesłanek pozorności czynności prawnej (art. 83 § 1 k.c.) w postaci umowy sprzedaży nieruchomości, w tym w szczególności braku woli wywołania przez strony, które złożyły miarodajne oświadczenia, skutków prawnych i obopólnej zgody na taki stan rzeczy.

Sąd Okręgowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego obejmującego dowody z dokumentów i zeznań świadków, uznał, że materiał dowodowy – przy sprzecznym stanowisku stron – nie pozwalał przyjąć, iż zawarta umowa sprzedaży miała pozorny charakter. Sąd nie zanegował, że strony podjęły pewnego rodzaju „wspólne przedsięwzięcie” i istniał między nimi konsens co do tego, iż powód prowadzi działalność firmowaną nazwiskiem pozwanego, wskazał jednak na okoliczności, które w jego ocenie nie pozwalały podzielić stanowiska powoda o pozorności umowy. Zwrócił również uwagę, że gdyby istotnie strony prowadziły działalność finansowaną z kredytu uzyskanego na zapłatę ceny nieruchomości, a po jej zakończeniu miało dojść do zwrotnego przeniesienia własności lokalu, to świadczy to o woli wywołania określonych skutków prawnych przez dokonywane czynności, nie zaś o zamierzonym ich braku. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, przyjmując ustalenia dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za własne.

Argumenty powołane we wniosku, w powiązaniu z ustawowymi granicami kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym, nie pozwalały uznać, by stanowisko to było oczywiście nieprawidłowe. Zostały one skoncentrowane w płaszczyźnie prawidłowości ustaleń faktycznych sprawy, a ich bliższa analiza – w zestawieniu z zarzutami i motywami podstaw skargi – prowadziła do wniosku, że skarżący prezentował w istocie własną, kompleksową wizję stanu faktycznego, zasadniczo odbiegającą w kwestiach rozstrzygających o kwalifikacji spornej czynności prawnej jako czynności pozornej od podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku. Postępowanie kasacyjne nie stanowi jednak, jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie i w nauce, kolejnej odsłony sporu dotyczącego prawidłowości oceny dowodów i ustaleń faktycznych, służy natomiast kontroli legalności

zaskarżonego wyroku przy związaniu Sądu Najwyższego jego podstawą faktyczną (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Formułując zarzuty skargi i uzasadniając przyczynę kasacyjną skarżący zmierzał natomiast do narzucenia Sądowi Najwyższemu roli sądu faktu, sprzecznej z jego ustrojową i procesową rolą.

Niezależnie od wskazanego mankamentu, należało dostrzec, że w świetle art. 6 § 2 k.p.c. i konkretyzujących ten przepis regulacji zmierzających do koncentracji materiału procesowego, do których należy także art. 381 k.p.c., na stronie spoczywa co do zasady ciężar przedstawienia całego znanego materiału procesowego (dostępnych faktów i środków dowodowych) w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2018 r., I CSK 689/17). Strona, na której spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), nie może zatem – z zastrzeżeniem wyjątkowych sytuacji – powoływać się na to, że o potrzebie powołania określonego faktu lub dowodu, istotnego dla zasadności roszczenia lub podjętej obrony (art. 381 k.p.c.), dowiedziała się dopiero z treści uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikało ponadto, że Sąd Apelacyjny pominął wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji nie tyle jako spóźnione, lecz jako pozbawione znaczenia w kontekście konkluzji wynikających ze zgromadzonego materiału procesowego. Odmienne w tym zakresie stanowisko skarżącego, akcentujące doniosłość decyzji podatkowej z dnia 14 grudnia 2021 r. jako środka dowodowego, nie dowodziło oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, mając m.in. na względzie, że decyzja taka – w płaszczyźnie dokonanych w niej ustaleń faktycznych – jest tylko jednym ze środków dowodowych i podlega ocenie zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Prawidłowość tej oceny nie podlega natomiast weryfikacji w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Co się tyczy powołanego we wniosku naruszenia art. 327¹ § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 387 § 2¹ w związku z art. 328 k.p.c., w judykaturze wielokrotnie wskazywano, że uchybienie wymaganiom stawianym uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji może tylko wtedy uzasadniać skargę kasacyjną, a tym bardziej służyć wykazaniu jej oczywistej zasadności, gdy sposób sporządzenia uzasadnienia nie pozwala na poddanie zaskarżonego wyroku kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1997 r., II CKN 112/97, z dnia 11

maja 2000 r., I CKN 272/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01 i z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 14). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, choć Sąd Najwyższy dostrzegł jego nadmierną lakoniczność w zakresie oceny zarzutów apelacji, nie było dotknięte tego rodzaju wadliwością.

W zakresie pozostałych zarzutów wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został rozwinięty i ograniczał się do sformułowania twierdzeń o rażącym naruszeniu reguł postępowania dowodowego, względnie rażącym braku zastosowania art. 83 § 1 k.c., co zwalniało Sąd Najwyższy od bliższych rozważań w tej materii. Przypomnienia wymagało w tym kontekście jedynie, że na etapie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania Sąd Najwyższy ocenia wyłącznie wniosek i jego uzasadnienie, nie wnikając w zasadność podstaw skargi kasacyjnej.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2, art. 98 § 1-1¹ i art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[as]

(K.G.)